№ 77. Łódź, Sobota 18 marca 1922 r. Cena 20 mk. (Na prowincji 21) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok III.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 400
na prowincji „ 500
Z granicą „ 800

UWAGA: Prenumeratę oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:
PAWEŁ UFRAMIAK
Łódź, Przejazd Nr. 8
„Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 80.— w tekście mk. 100.—reklamy mk. 60.—, nekrologi mk. 40—, komunikaty mk. 50, zwyczajne mk. 25 za wiersz nonparelowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 8.
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia [illegible]

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. [illegible]

— Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabianicach, Zamkowa Nr. 15. — —

Gospodarka Sowietów.

Leży przedemną № 10 (z października 1921 r.) „Narodnawo Chaziajstwa". Jest to ekonomiczny miesięcznik bolszewicki, nieźle redagowany, i numer jego dziesiąty daje dość dobre pojęcie o stanie ekonomicznym Sowdepji,—co wobec zbliżającej się konferencji genueńskiej może mieć dla polskiego czytelnika żywotny interes, tembardziej że daje dość jasny obraz tej strasznej nędzy i rozstroju, w jaki wpędzili kraj, do niedawna niezmiernie bogaty, doktrynerzy i szarlatani polityczni.

Zacznijmy od podstawy przemysłu: kopalń węgla. W lipcu r. 1921 kopalnie Donieckiego Zagłębia wysłały po zaspokojeniu własnych potrzeb tylko 2,460 wagonów, w sierpniu 4,100. Badając przyczyny takiego upadku produkcji węgla, autor artykułu dochodzi do wniosku że jednej z głównych przyczyn należy szukać w samych zarządach kopalnianych, gdzie „wielkowładztwo" dosięgnęło olbrzymich rozmiarów. Naprzykład w jednym rejonie jest przeszło 1000 pracowników zarządu, nic właściwie nie robiących a tylko przeszkadzających sobie wzajemnie. Pracownicy ci rekrutują się przeważnie nie z ukwalifikowanych robotników, których przy pracy fizycznej zastąpili inni, nic się na tej pracy nie znający.

Omawiając produkcję nafty w Baku, autor pisze: „Ogólne wrażenie w Baku — to wrażenie cmentarza, wszystko znajduje się jakby na miejscu, masa rozrzuconych drogich urządzeń technicznych, znajdujących się w większym lub mniejszym porządku, nie widać tylko robotników, niema produkcji".

Robotnicy na pytanie, dlaczego tak upadła wydajność ich pracy odpowiadali komisarzom: „wy nam dajecie chleba akurat tyle, żebyśmy mogli wyjść do pracy, ale zamało, by pracować".

W artykule: „Nasza finansowa polityka", znany rosyjski ekonomista, jeden z obecnych luminarzy bolszewickich, profesor D. Bogolepow pisze:

„Cała rzecz w tem, że u nas niema dawnej miary wartości, niema ani socjalistycznego gospodarczego planu, ani socjalistycznego gospodarstwa, któreby mogło dać dostateczną ilość towarów. W istocie jest wspaniały socjalistyczny plan, przy którym robotnik w robotniczem państwie otrzymuje, podług oficjalnych wyliczeń, parę kopiejek miesięcznie płacy (w złotej walucie), jeżeli nie liczyć premji w naturze". A kilka wierszy dalej tenże autor pisze: „Teraz dla wszystkich już jest jasne, że czasowo socjalistyczny regulator musi ustąpić miejsca burżuazyjnemu regulatorowi, to jest konkurencji, i państwo z całą swoją wytwórczością powinno wystąpić jako konkurent, i na rynku wewnętrznym wśród drobnomieszczańskiego żywiołu, i na rynku międzynarodowym. I z każdym konkurentem powinno ono (to jest państwo) mówić w jego języku ojczystym. Innemi słowy, na rynku wewnętrznym ceny powinny być ustalane nie dekretem państwa, nie można bowiem stawiać stałych (po rosyjsku: twierdych) cen na papierowo — pieniężnem błocie, — lecz na drodze konkurencji produktów państwa z produktami drobnej burżuazji. Podobnież niema żadnej możliwości dyktować stałe ceny na rynku międzynarodowym".

Przecierasz czytelniku zapewne oczy: „sen czy jawa"? Toż za słowa wyżej powiedziane jeszcze rok temu czerezwyczajki rozstrzeliwały bez litości setki tysięcy rosyjskich burżujów i nie burżujów. Mordowano ich za daleko nawet niewinniejszą krytykę „sowietskoj własti" i „komunisticzeskoj nauki". I poco? Poto, aby po strasznem wyniszczeniu kraju, po hekatombach trupów i krwiożerczej działalności czerezwyczajki nawrócić „czasowo" — jak obłudnie zapewnia autor cytowanych wyżej słów — do klasycznych form kapitalistycznej gospodarki, do zasady wolnej konkurencji w przemyśle i handlu.

I dalej znowuż szczery komunistyczny autor pisze o nowej sowieckiej burżuazji:

„W istocie. skąd współczesna handlowa burżuazja bierze towary dla sprzedaży? Bezwątpienia—jednem z głównych źródeł legalizowanej Sucharewki (słynny jeszcze za czasów przedwojennych moskiewski rynek dla handlu) są składy państwowe. Nasza burżuazja wogóle kieruje się dewizą: „kto nie kradnie, ten nie je". Szczerość zaiste wzruszająca. Pozwala sobie na nią autor w rosyjskim komunistycznym raju, gdzie samokrytycyzm jest dozwolony jedynie samowładnym komisarzom, trzymającym pod swą żelazną stopą zahukany, bojący się własnego już cienia, wygłodzony lud rosyjski.

Rzecz niezmiernie znamienna, że wymieniony Bogolepow siedzi obecnie w Berlinie jako szef rosyjskiej misji handlowej dla robienia w Niemczech zakupów. Reklamuje on te zakupy w całej Europie, jako dowód świetnej i sprawnej komunistycznej gospodarki, jako dowód bogactwa Rosji sowieckiej.

Wewnątrz Rosji — głód, nędza, kradzieże, przekupstwa, bezczynna miljonowa rzesza sowieckich urzędników, orgje krwawe katów czerezwyczajki, naigrawanie się z narodowych uczuć ludów, dotąd jeszcze pod jarzmem moskiewskiem cierpiących,. A zagranicą wśród bezkrytycznych i najciemniejszych rzesz ludowych uprawia się najbezczelniejszą blagę o „cudownej elektryfikacji Rosji, o równości i braterstwie międzynarodowego proletarjatu, o wzorowej na komunistycznych zasadach opartej gospodarce, o wolności narodów w „federacyjnej republice"...

A. R.

Amerykanin o Polsce.

Opinja amerykańska zajmuje się obecnie żywo książką znanego bankiera i przedsiębiorcy Franka Vanderlipa *), w której opisuje on swoje wrażenia z odbytej niedawno po Europie podróży, celem zbadania stosunków gospodarczych a zwłaszcza monetarnych. Vanderlip bowiem ułożył sobie plan akcji, któraby uporządkować miała waluty państw europejskich i plan ten chciał oprzeć na własnych spostrzeżeniach. Między innemi bawił on także i w Polsce, o której w książce swej nie bardzo pochlebnie się wyraża. Zato ciągnie go sympatja głównie ku Niemcom. Polskę traktuje jako galaretę polityczną, pomimo, że w wielu miejscach podkreśla, iż rozumie doskonale trudności, z jakiemi Polska nowo-powstała musi w początkach swojej egzystencji walczyć. I przyznaje nawet, że położenie Polski jest o wiele cięższe aniżeli było położenie Stanów Zjednoczonych po zdobyciu niepodległości w końcu XVIII wieku. Mimo to widzi przyszłość Polski w ujemnem świetle, bo razi go tam romantyzm, fantastyczność, artystyczny temperament, partyjnictwo i brak porządku finansowego. Widzi wprawdzie dla Polski możliwość wyjścia ze względu na wielkie bogactwa kraju, ale pod warunkiem silnego przetworzenia się polskiej psyche. Oto np. co mówi:

„Pojechałem do Polski z uczuciem, że jej historja finansowa nadawała się na temat do opery komicznej, a opuściłem ją w poczuciu najgłębszego współczucia dla narodu, który został wciągnięty na nie unikniona drogę niesłychanego spadku waluty, prowadzącej do bankructwa narodowego. Z wyjątkiem Rosji Polska jest najskrajniejszym przestępcą (?) wobec twardych praw ekonomji politycznej". „Położenie prawdopodobnie nie jest bez wyjścia, ponieważ jestto kraj bogaty, ale w obecnej chwili Polska przedstawia rozpaczliwy stan finansowy i jako niedołężna jednostka polityczna jest tworem niestałym". „Presja ekonomiczna może w Niemczech wywołać radykalizm, który spowoduje harmonję prądów niemieckich z rosyjskiemi. Musimy zgodzić się, że Polska jako państwo buforowe jest tworem niestałym (?) i nie jest w stanie przeszkodzić gospodarczemu połączeniu Rosji z Niemcami. (?) Niemieckie pojmowanie polityki zagranicznej nie było zbyt dokładne, jednakowoż jest bardzo wiele faktów widocznych, któremi można poprzeć opinje niemiecką, dotyczącą przyszłości Polski".

*) Vanderlip mianowany został ostatnio nieurzędowym przedstawicielem St. Zjednoczonych na konferencji genueńskiej. I z tego względu poglądy Vanderlipa, dotyczące spraw polskich, zasługują na baczną uwagę.

Przeczytawszy ten ustęp, wydaje nam się, że pisał to jakiś Niemiec. I nie można się mimo najlepszej chęci oprzeć wrażeniu, że Amerykanin Vanderlip poglądy swoje o Polsce oparł na zdaniach niemieckiej prasy nacjonalistycznej, której zdaje się, jest wiernym interpretatorem. Ale Vanderlip robi zastrzeżenia, gdyż, jak on sam pisze, spostrzeżenia swoje opiera na zebranych w Polsce faktach. Pomimo to, Vanderlip w niektórych rzeczach nie uwzględnia rzeczywistości, która w nagości swej przedstawia się inaczej człowiekowi zagranicznemu, a inaczej Polakowi.

Książka Vanderlipa niechybnie zawiera sporo prawdy, która mimo, że jest gorzka dla nas, nie może nas odstraszać od dalszej wytrwałej pracy nad odbudową i oczyszczeniem ustroju Polski z pozostałości, pozostawionych nam w spadku niewoli rosyjskiej, pruskiej i austrjackiej.

To jedno powinno nas pocieszyć, że od czasu pobytu Vanderlipa w Polsce pod względem finansowym i gospodarczym dużo się polepszyło. Polska teraźniejsza jest zupełnie inna, jak to potwierdza także Amerykanin, Vauclain. Wrażenia Vanderlipa w Polsce nie odźwierciedlają duszy polskiej. Przygodne te wrażenia nie zasługiwałyby na poważną ocenę, gdyby nie fakt, że Amerykanin Vanderlip podziela całkiem poglądy niemieckich nacjonalistów, którzy oczywiście będą się starali wyzyskać tę „ujemną" stronę jego do swych własnych celów—dalszej agitacji przeciwko Polsce.

Nie bierzemy dzisiaj na serjo takich zdań, że Polska, jako państwo buforowe, nie ma racji bytu samodzielnego. To są zdania dzieci politycznych, a do takich bodaj nie chce zaliczać się Vanderlip.

Amerykanin, ceniący ponad wszystko swoją samodzielność, chyba nie zapomni, że właśnie wola odzyskania tej obywatelskiej i państwowej samodzielności doprowadziła Polskę do tego, czem jest. Rzucanie i popieranie hasła połączenia gospodarczego—a może i politycznego — Rosji z Niemcami, to błędne zapatrywanie, jeżeli się opiera na wyłączeniu Polski samodzielnej. Przecież nikt Polsce nie weźmie za złe jeżeli w stosunku do Niemiec zajmuje stanowisko wyczekujące, z tego powodu, że Niemcy ją bojkotują. I nikt nie będzie taki naiwny, by mniemać, że Polska za wyrządzone jej przez Niemców w czasie wojny krzywdy, dzisiaj otworzy naoścież bramę Niemcom do ponownego zbratania się z bolszewikami. Tak Niemcy, jako i Rosja przyszła—niebolszewicka—muszą liczyć się z Polską jako z panstwem równorzędnem i na tej podstawie wytworzyć się muszą stosunki obu tych państw do niej.

Reasumując wywody Vanderlipa, możemy tylko stwierdzić, że zaliczyć go należy do rzędu tych „germanofilów", którzy z historji przeszłej i obecnej się nie nauczyli i którzyby Europę chcieli widzieć „niemiecką". Takiego światopoglądu nikt na serjo nie bierze.

P. P.

Kronika polityczna

P. Skobelew w Paryżu.

P. Poincaré wymieniając nazwisko Skobelewa, jako reprezentanta sowietów w Paryżu, i porównywując stanowisko jego do stanowiska Krassina w Londynie, przyznał tem samem jego półoficjalną rolę.

P. Skobelew, mienszewik, dawny minister pracy w gabinecie Kiereńskiego, mniej jest podejrzany rządowi francuskiemu niż otwarty bolszewik. Sympatje francuskie zyskała mu rola, odegrana w Gruzji, gdzie był członkiem Narodowego Rządu. Gruzja wysłała go również do Paryża jako attaché handlowego. Od czasu rozwiązania rządu gruzińskiego przez bolszewików zajmował się akcją pomocy na rzecz głodnych Rosjan, będąc delegatem wszechrosyjskiego komitetu, również wkrótce przez Moskwę rozwiązanego.

Bystre oko Krassina upatrzyło w nim człowieka, który najbardziej był powołany do nawiązania stosunków rosyjsko-francuskich, dzięki swej politycznej, niepodejrzanej rządowi francuskiemu przeszłości, dzięki znajomości wyjątkowej spraw rosyjskich i dyskrecji. P. Skobelew w roli delegata Moskwy przyrzekł wstrzymać się od wszelkiej propagandy bolszewickiej i słowa dotrzymał. Zajął się natomiast gorąco sprawą nawiązania stosunków handlowych.

Kącikiem.

Drożyzna rośnie i rośnie.

Drożyzna wzrasta z zawrotną szybkością. W ciągu ostatniego tygodnia najniezbędniejsze artykuły podrożały: chleb o 15, mąka pszenna 20—30, słonina o 100—140 marek na funcie i t. d.

Taki ogromny wzrost cen artykułów codziennej potrzeby czyni w budżetach wydatków rodzin pracowniczych luki, których żadne podwyżki nie są w stanie pokryć. Wobec tego położenie ludności robotniczej pogarsza się niemal z każdą chwilą.

W sklepach, na rynkach, wszędzie tam, gdzie czynione są zakupy produktów żywnościowych — słyszy się złorzeczenia, skargi i wezwania kierowane pod adresem czynników rządowych i społecznych do energicznej walki z drożyzną, której przyczyną jest jedynie rozbudzona wobec sfałszania daniny chciwość producentów, kupców i pośredników.

Ze obecny wzrost drożyzny jest nieraz już powtarzającym się w ciągu ostatnich kilku lat anormalnych aktem orgji paskarstwa i wyzysku dowodzą, między innemi, fakty, że, jak w poprzednich skokach drożyzny, tak i obecnie niektóre artykuły spożywcze znikają z rynków lub ukazują się jedynie w ilości minimalnej. Są to więc dobrze znane sposoby paskarskie, do jakich te hjeny uciekają się celem śrubowania cen do granic dowolnych.

Ogłaszanie cen maksymalnych niesumiennych kupców nie przeraża. Zawsze znajdą oni sposoby ominięcia przepisów i wyzyskania dogodnych dla siebie konjunktur chwili.

Najwięcej w zwalczaniu drożyzny mogą zdziałać sami konsumenci. Krążą po mieście pogłoski, że tam i owdzie, ten lub ów rzeźnik czy piekarz wyśrubował ceny o kilkadziesiąt procent ponad ceny, stosowane w innych masarniach i piekarniach. Otóż o takich nadużyciach winni konsumenci niezwłocznie donosić odnośnym władzom, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Tylko takie postępowanie konsumentów w stosunku do kupców może nieco zahamować ich wilcze apetyty.

X X.

Sprawy robotnicze.

Z.Z.P. w Tomaszowie Mazowieckim.

(Ze Zw. Rob. Bud., Drzew. i pokr. Zaw.)

Na walnem zebraniu, Zw. Rob. Budowlanych i Drzewnych ZZP w Tomaszowie Mazowieckim wybrano nowy zarząd w składzie następującym: Prezes kol. Piotrowski; sekretarz kol. A. Sokołowski; skarbnik kol. J. Janecki. Do Komisji Rewizyjnej weszli: kol. Brajer, Włodarczyk, Pietruszczak.

Na zebraniu powzięto uchwałę zwrócić się do posłów NPR, aby na forum sejmowem poparli budowę kolonji robotniczych na terenie tomaszowskim.

Obecnych na zebraniu 150 osób. Rezolucje uchwalono jednomyślnie.

Ruch spółdzielczy.

Z Łódzkiego Spół. Stow. Spożywców.

Wskutek połączenia Stowarzyszenia ze Stow. „Wyzwoleniem" od Nowego Roku, odbędzie się likwidacyjne ogólne zebranie Ł.S.S.S. w niedzielę dnia 19 marca o godz. 10 rano w sali Tow. Gimnastycznego przy ul. Tuszyńskiej 19.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

18 Sobota		
Dziś	Gabryela	
Jutro	Józefa	
Wschód słońca		6 m. 50
Zachód	"	6 m. 40
Wschód księżyca		10 m. 06
Zachód	"	8 m. 01

— **Imieniny Naczelnika Państwa.** Dla uczczenia imienin Naczelnika Państwa dn. 18 marca o godz. 9 i pół wieczorem w salach Drugiej Gospody (Przejazd 1) odbędzie się uroczysty raut, urządzony staraniem Ligi Kobiet.

Mamy nadzieję, że wszyscy, którym drogie jest imię Komendanta, wezmą udział w tej uroczystości.

Bilety do nabycia na miejscu

— **Capstrzyk wojskowy.** Z okazji imienin Naczelnika Państwa, przypadających w dniu 19 marca b. r. zostanie w dniu 18 marca o godz. 19-tej odegrany uroczysty capstrzyk na ulicach miasta, zaś dnia 19-go marca o godz. 11-ej odbędzie się uroczysta msza polowa, a następnie defilada oddziałów wojskowych przed Dowódcą Okr. Korp. Nr. IV.

— **Generał Haller w Łodzi.** W nocy z dnia 16 na 17 do Łodzi przybył twórca Armji Ochotniczej, Gen. broni Józef Haller, który odbył konferencję z dowódcą tutejszego Korpusu gen. Majewskim.

Generał Haller wraz z generalnym inspektorem Armji gen. Szeptyckim dziś w nocy powraca do Warszawy. (ap)

— **Odjazd Min. Spr. Wewn.** Wczoraj pociągiem z dworca Warszawskiego opuścił miasto nasze Min. Spraw Wew. Antoni Kamieński. Na dworcu żegnali p. Ministra, gen. Majewski, komisarz rządu na m. Łódź p. Iżycki, starosta p. Remiszewski, zastępca wojewody dr. Garapich, oraz przedstawiciele władz miejskich i instytucyj społecznych (bip.)

— **Zmiany w województwie.** Na miejsce ustępującego wojewody mianowanym został p. o. wojewody Dr. Paweł Garapich.

Kierownik Wydziału Administracyjnego p. Łyszkowski po Dr Garapichu objął kierownictwo Wydziału Prezydjalnego. Kierownictwo Wydziału Administracyjnego objął p. Tułecki. (ap.)

— **Osobiste.** Generalny komisarz dla spraw repatrjacji p. Dr. St. Grabski który bawił w Łodzi, biorąc udział w odbytym zjeździe starostów, wczoraj w nocy własnym wagonem wyjechał do Warszawy. (ap.)

— **Z plantacyj miejskich.** Na ostatniem posiedzeniu delegacji Wydziału Plantacyj miejskich przy Magistracie na wniosek dyr. plantacyj miejskich p. Rybskiego, gorliwie zajmującego się sprawą upiększenia naszego miasta, postanowiono urządzić w parku Sienkiewicza wodotrysk, postanowiono liczbę ławek w ogrodach miejskich zwiększyć o 1800. Prace przy budowie wodotrysku rozpoczną niebawem.

We wszystkich ogrodach miejskich przystąpiono do robót wiosennych. Dzięki zabiegliwości dyr. Rybskiego zaprowadzone będą różne inowacje, mające na celu podniesienie estetyki parków miejskich. (ap.)

— **Otwarcie I Miejskiej bibljoteki dla dzieci.** Dziś, w sobotę o godzinie 11-ej ran odbędzie się uroczyste otwarcie I Miejskiej wypożyczalni książek dla dzieci i młodzieży (ul. Piotrkowska 238) w obecności przedstawicieli Rady Miejskiej, Magistratu, Kuratorjum i instytucyj społecznych.

— **Harcerski Instytut Oświatowy.** W sobotę dn. 18 b. m. o godz. 6 wiecz. w sali Gimnazjum Miejskiego (Sienkiewicza 44) odbędzie się odczyt p. inż. Sliwińskiego p. t. „Król—Duch, jego geneza i znaczenie".

— **Odczyt dla kobiet.** Jutro w niedziele o godz 12 m. 30 odbędzie się w sali Y. M. C. A. (Piotrkowska nr. 248) staraniem Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża odczyt tylko dla dorosłych kobiet d-ra Michała Lipskiego o rzeżączce.

Wejście bezpłatne.

— **„O sercu i krążeniu krwi".** Jutro w niedzielę o godz. 12 min. 30 odbędzie się w kinie „Dolina Szwajcarska" staraniem Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża odczyt d-ra Mieleszko Aleksandra pod tyt. „Serce i krążenie krwi" bogato ilustrowany obrazami świetlnemi.

Wejście bezpłatne.

— **Zebranie I stowarzyszenia kamieniczników.** Onegdaj w sali Towarzystwa Kredytowego odbyło się ogólne zebranie stowarzyszenia właśc. nieruch. Zebranych było na 3000 członków aż... 100. Bilans z roku ubiegłego, jak również budżet na rok bieżący zebrani jednogłośnie przyjęli. Wogóle wszelkie postanowienia jak i wnioski przyjmowano ogólnym krzykiem. Na pytanie przewodniczącego, czy się zebrani zgadzają na pewien wniosek, to o ile okrzyk był bardzo głośny, znaczyło to, że wniosek został przyjęty. Głosowania w sposób przyjęty w Europie za przeciw wnioskowi, jak również liczenia głosów, nie stosowano.

Mówiąc o zjeździe właścicieli nieruchomości w Warszawie, stwierdził p. Suligowski, że delegaci byli tak „zdenerwowani i rozdrażnieni, że spokojnie mówić ani pertraktować nie można było", nie pozwolili nic tłumaczyć tylko żądali bezwzględnie zupełnego zniesienia,

ustawy o ochronie lokatorów.

Odczytano list kamieniczników ze Śląska Cieszyńskiego, którzy proszą o wysłanie do Warszawy depeszy, że w dzień, gdy konstytucja ma wejść w życie „prosimy o uwolnienie nas z kajdanów komunistycznej ustawy". Ogólne zebranie (również krzykiem) przyjęło tekst depeszy, którą stowarzyszenie postanowiło wysłać do Warszawy.

— **Budowa teatru.** Onegdaj odbyło się posiedzenie w sprawie budowy teatru miejskiego. W posiedzeniu brał udział architekt Przybylski. Dotychczas główną kwestją jest strona materjalna. Z nałożonego specjalnego podatku od biletów teatralnych i kinematograficznych, otrzymano sumę od 6 do 8 miljonów marek. Koszta zaś budowy teatru obliczone są na 800 miljonów marek. Architekt Przybylski, który prawdopodobnie opracuje projekt budowy teatru obliczył, iż budowa potrwa około 3 lat.

Co do miejsca, na którem teatr stanie, najwięcej szans ma projekt wybudowania teatru w parku kolejowym. W każdym razie prace przygotowawcze są w pełni. (bip)

— **Za uchylanie się od wojska.** Za uchylanie się od wojska zatrzymany został Moszek Łęczycki, zam. przy ul. Nowo-Cegielnianej № 19. (ap)

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 63.

Dziś, t. j. w sobotę o godz. 4 pop. Teatr Miejski daje dla młodzieży szkolnej kom. Al. hr. Fredry p. t. „Zemsta". Przed przedstawieniem wygłosi prelekcję p. Sliwiński wizytator szkół.

W niedzielę, o godz. 8.15 (punkt) „Zemsta (po raz ostatni).

Najbliższą premjerą, jaka ukaże się w czwartek, będą arcydzieła St. Wyspiańskiego „Klątwa" i „Sędziowie". Zupełnie nowe kostjumy, dekoracje projektu Andrzeja Pronaszki. Nowa inscenizacja pomysłu Tadeusza Leszczyca. Udział przyjmuje cały zespół teatru.

Podwieczorek towarzyski dziennikarzy polskich w Łodzi.

Niedzielny five o clock urządzany przez Syndykat Dziennikarzy Polskich w Łodzi wzbudził w szerokich kołach naszego miasta zrozumiałe zainteresowanie. Niewątpliwie więc sala restauracji Teatralnej zapełni się w niedzielę po południu po brzegi najlepszą łódzką publicznością, która będzie mogła spędzić kilka miłych chwil na pogawędce towarzyskiej przy dźwiękach koncertu sekstetu muzycznego. Koncert urozmaicą produkcje artystów sceny łódzkiej: p. Strońskiej, dyr. Noskowskiego, Kwiatkowskiego, Renbosza i Wiśniewskiego.

Początek o godz. 5 po południu.

Syndykat Dziennikarzy Polskich w Łodzi ma nadzieję, że uda mu się stworzyć tradycję stałych niedzielnych podwieczorków towarzyskich (jak to ma miejsce w Krakowie), będących stałem miejscem rendez-vous polskiej inteligencji łódzkiej.

Wobec licznych zgłoszeń pojedyńczych osób o zarezerwowanie stolików dla rodzin zgóry nadmienić należy, że przed czasem stoliki te rezerwowane być nie mogą.

Z życia organizacji N P R

Baczność wszystkie dzielnice!

W poniedziałek dnia 20-go marca o godz. 7 wieczorem mają się stawić w Klubie (Piotrkowska 91) przedstawiciele wszystkich łódzkich dzielnic i kół w ważnej sprawie!

Dzielnica Bałucka.

W sobotę, o godz. 6 i pół wiecz w Klubie (Franciszkańska 58), odbędzie się zebranie dziesiętników i przedstawicieli fabryk NPR.

W sobotę, o godz. 7.30, odbędzie się zebranie członków i sympatyków NPR., na którem kol. Wojtyński wygłosi pogadankę o sytuacji politycznej i zarobkowej.

Rezultaty konferencji bałtyckiej.

Podpisanie umowy.

WARSZAWA, 17. (PAT). Dnia 17 marca o godz. 12 w południe zakończyła się konferencja państw bałtyckich, po podpisaniu w sali Prezydjum Rady ministrów umowy (accord politique) pomiędzy państwami reprezentowanemi na konferencji w Warszawie. Po odczytaniu tekstu umowy przez przewodniczącego konferencji p. ministra Skirmunta i podkreśleniu znaczenia jej, zabrał głos w imieniu delegacji państw bałtyckich Estonji, Finlandji i Łotwy prezydent ministrów łotewskich p. Meyerowicz dziękując za zwołanie konferencji i podnosząc wielką wagę dokonanych prac. Poczem minister Skirmunt ogłosił konferencję państw bałtyckich za zamkniętą.

Obiad dyplomatyczny.

WARSZAWA, 17. (PAT). O godz. 2 po poł. panowie ministrowie państw bałtyckich Estonji, Finladji i Łotwy podejmowali wszystkich uczestników konferencji warszawskiej obiadem w hotelu „Bristol". Dziś wieczorem delegacje państw bałtyckich opuszczają Warszawę.

Szczegóły uroczystości.

WARSZAWA, 17. (PAT). Dnia dzisiejszego o godz. 12 w południe zakończyła się konferencja państw bałtyckich podpisaniem w sali prezydjum Rady ministrów umowy (accord politic) między państwami reprezentowanemi na konferencji w Warszawie. Pan minister Skirmunt, jako przewodniczący konferencji, odczytał tekst umowy, poczem kolejno złożyli swoje podpisy delegaci Estonji, Finlandji, Łotwy i Polski. Podpisana umowa dotyczy: Wzajemnego uznania traktatów, zawartych z Rosją, zawarcia w najbliższym czasie traktatu i konwencyj administracyjnych i ekonomicznych pomiędzy reprezentowanemi państwami, niezawierania traktatów skierowanych przeciwko jednemu z kontrahentów, zabezpieczenia prawa mniejszości narodowych, sprawy pokojowego załatwienia wzajemnych nieporozumień oraz zachowania życzliwej neutralności w razie niesprowokowanego ataku na jednego z kontrahentów.

Po podpisaniu umowy zabrał głos przewodniczący konferencji, pan Skirmunt, który, dziękując delegatom za ich pracę, podkreślił znaczenie podpisanej umowy.

W imieniu delegacji Łotwy, Estonji i Finlandji zabrał głos, prezydent ministrów i minister spraw zagr. Meyerowicz, poczem minister Skirmunt ogłosił konferencję warszawską państw bałtyckich za zamkniętą.

Dokonano w końcu zdjęcia fotograficznego uczestników ostatniego zebrania.

Polityka polska.

W Konwencie Senjorów.

WARSZAWA, 17. (AW). Dziś w południe rozpoczęły się obrady Konwentu Senjorów w sprawie wniesienia przez rząd do Sejmu ustawy, zmieniających wszelkie dotychczasowe ustawy i przepisy niezgodne z konstytucją, co miało być wykonane do roku od uchwalenia konstytucji, t. zn. do dnia dzisiejszego.

Po szczegółowej rozprawie postanowiono wezwać rząd, aby w ciągu tygodnia przedstawił komisji konstytucyjnej wzgl. prawniczej wnioski w sprawie wykonania art. 126 konstytucji.

Podział okręgów wyborczych.

WARSZAWA, 17. Na odbytem wczoraj posiedzeniu komisji konstytucyjnej, obradowano w dalszym ciągu nad projektem podziału państwa na okręgi wyborcze, opracowanym przez podkomisję. Do projektu podkomisji wprowadzono następujące zmiany:

Łask i Sieradz przydzielono do okręgu XV (Łódź powiat);

Turek i Wieluń do okręgu XVI-go (Kalisz); Radomsk do okręgu XVII (Częstochowa); [illegible]

Brzeziny do okręgu XVIII-go (Piotrków). [illegible]

Pozostałe okręgi przyjęto w brzmieniu podkomisji.

„Legja" — wyborcza endeków.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 17. Pod b jową nazwą „Legja Obrony Konstytucji" powstała w Warszawie nowa organizacja endecka. Na czele „Legji" — w myśl zapewne zasady, że wojsko nie powinno zajmować się polityką, ...z wyjątkiem prawicowej — stoi gen. Falewicz, potem znane nazwiska endeckie i chadeckie.

Wyjazd p. Skirmunta.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 17. P. Skirmunt Min. Spraw Zagr., ma zamiar dnia 23 b. m. wyjechać zagranicę, poczem wróci jeszcze do Warszawy, aby następnie udać się na konferencję genueńską.

Ochrona lokatorów w Radzie Ministrów.

WARSZAWA, 17. Wczoraj prezydent ministrów p. Ponikowski przyjął delegację stowarzyszenia lokatorów i właścicieli domów. Obiedwie delegacje wyrażały opinje na temat zamierzonego zniesienia ustawy o ochronie lokatorów. Jak słychać sprawą tą zajmowała się wczoraj Rada ministrów, która postanowiła podobno utrzymać w mocy ustawę o ochronie lokatorów, podnieść jedynie normę komornego czterokrotnie bez obowiązku płacenia świadczeń.

Jednocześnie prawie odbywało się w demokratycznym Sejmie posiedzenie podkomisji prawniczej, na której przedstawiciele Narodowej i Chrześcijańskiej „Demokracji" zastanawiali się nad 45-krotnem podwyższeniem komornego (i tylko na przeciąg pół roku), oraz nad nadaniem właścicielom domów prawa rugowania z mieszkań lokatorów, o ile mieszkania te będą potrzebne właścicielom domów na ich własny użytek.

Sprawa górnośląska

Porozumienie.

GENEWA, 17. (PAT). Rokowania, tyczące się mniejszości narodowych na G. Śląsku, są na dobrej drodze. Nastąpiło całkowite porozumienie w kwestjach dotyczących szkolnictwa, kościoła oraz języka w sądownictwie i administracji.

Niezadowolenie.

GENEWA, 17. (PAT). Według otrzymanej dziś wiadomości z Berlina, na ostatniem posiedzeniu sejmu pruskiego jeden z ministrów zaatakował gwałtownie pełnomocnika Niemiec do rokowań w sprawie górnośląskiej, Schiffera, za nadmierne, jakoby, ustępstwa wobec pełnomocnika Polski, ministra Olszowskiego,—żądając zastanowienia się nad wartością układów genewskich i zapytując, czy stanowisko ministra Schiffera zasługuje na aprobatę.

Przed nową burzą na Górnym Śląsku.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 17. Z Katowic donoszą: — Na G. Śląsku zanosi się na nowe poważne niepokoje. Zamachy bandytów Orgeschu na Polaków w Gliwickiem i Oleskiem uważają tu za wstęp do zamachu na większą skalę. Wczoraj wybuchł nagle

strajk w centrali elektrycznej w Chorzowie,

zaopatrującej w światło i prąd przemysłowy większą część obwodu przemysłowego. Strajk wybuchł napozór na tle zarobkowem, w istocie jednak jest to początek strajku politycznego, który propagują komuniści niemieccy, a który wyzyskać pragną do swych celów bojówki niemieckie i żywioły separatystyczne, dążące jeszcze teraz do utworzenia z G. Śląska osobnego państewka pod opieką Rady Ligi Narodów. Akcja ta doznaje poparcia ze strony niektórych niemieckich kół przemysłowych, a podobno patrzą na nią nie bez zadowolenia te kapitalistyczne koła angielskie, które od samego początku były za t.zw. wolnem państewkiem górnośląskiem, w szczególności tych, których kapitały zaangażowane są w przemyśle górnośląskim po stronie polskiej.

Mówią tu ogólnie, że 29 b. m. wybuchnie

strajk powszechny,

a bojówki niemieckie przygotowują się do zamachów na Polaków zwłaszcza na Naczelną Radę Ludową.

Od kilku dni widać na ulicach Katowic i Królewskiej Huty wiele młodych ludzi, których się tu przedtem nie widziało. Chodzą grupkami po mieście i rozszerzają różne niepokojące wieści. Ubrani są po cywilnemu, lecz noszą charakterystyczne czapki sportowe i sztylpy, jakie noszą bojowcy Orgeschu. Rozpoznano też wśród nich wielu orgeszowców z czasów powstania zeszłorocznego.

Sytuacja jest naprawdę poważna

i ktoś musi być odpowiedzialny za bezpieczeństwo kraju przyznanego Polsce i ochronę jego przed zniszczeniem przez bandy niemieckie.

Napad na Polaka.

GDANSK, 17. Wczoraj po południu na jendej z najbardziej ożywionych ulic miasta, kilku Niemców napadło na kapitana marynarki polskiej, Górskiego i pobito go ciężko. Napadniętemu zrabowano 2,000 mk.

Akcja zarobkowa w b. zaborze pruskim.

W Poznańskiem.

(Od własnego koresp.)

POZNAN, 17. Jak się dowiadujemy, w Gnieźnie, Inowrocławiu i Ostrowie strajku niema.

W Rogoźnie strajkują. W Nakle strajkują pracownicy tartaków i młynów, oraz pracownicy miejscy, którzy zażądali 25 proc. podwyżki.

Przed konferencją genueńską.

Rzeczoznawcy francuscy.

PARYŻ, 17. (PAT) Havas. Dyrektor departamentu handlowego Seydoux i rzeczoznawcy francuscy wyjadą w niedzielę do Londynu, gdzie ma się rozpocząć techniczne badanie spraw, będących na porządku obrad konferencji genueńskiej. Instrukcje, dane rzeczoznawcom francuskim, oparte są na zasadach polityki prezydenta Poincaré'go.

Narady neutralnych.

KOPENHAGA, 17. (PAT). Narady państw neutralnych, mające poprzedzić konferencję genueńską, rozpoczną się 18 lub 20 b. m.

BERNO Szwajcarskie, 17. (PAT). Szwajcarska Agencja telegraficzna: W najbliższą sobotę odbędą się w Sztokholmie narady państw neutralnych, poprzedzające konferencję genueńską.

Propozycja węgierska.

WIEDEN, 17. (PAT). „Neue Wiener Tageblatt" donosi z Budapesztu: Węgry uczynią na konferencji w Genui propozycję, aby państwa sukcesyjne dawnej monarchji austro-węgierskiej utworzyły blok, któryby miał na celu przywrócenie normalnych stosunków między temi państwami.

Umorzenie długów?

PARYŻ, 17 (PAT). Wedle doniesień „New Herald" zażądał senator Kahn skreślenia wszystkich długów państw aljanckich, zaciągniętych w Ameryce. Państwa te zobowiązałyby się w zamian za to uczynić wszystko, ażeby położyć kres kryzysowi gospodarczemu w Europie.

Stanowisko Ligi Narodów.

PARYŻ, 17 (PAT). Rada Ligi Narodów ma się zebrać w najbliższym czasie w Paryżu w celu odmówienia sprawy wzięcia udziału w konferencji genueńskiej.

Pożyczka dla Austrji.

WASZYNGTON, 17 (PAT). Senat przyjął wniosek w sprawie udzielenia Austrji pożyczki w wysokości 50 miljonów dolarów. Pożyczka ta przeznaczona jest na zakupienie środków żywnościowych i ma być spłacona po upływie 20 lat.

Nota sojusznicza.

BERLIN, 17 (PAT). Ambasador francuski Laurent wręczył wczoraj ministrowi spraw zagranicznych Rathenau'owi w swojem imieniu, jakoteż w imieniu Anglji, Japonji i Włoch notę zbiorową, która zwraca uwagę na opozycyjne stanowisko władz niemieckich w ostatnich miesiącach wobec sojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej. Chodzi mianowicie, o wiadomości tyczące się dokumentów, które mogą ułatwić skonstatowanie rozbrojeń niemieckich, dalej kontrolę uzupełnień wojskowych, wreszcie wiadomości z poszczególnych państw Rzeszy w sprawie przekształcenia policji. Nota wzywa, ażeby rząd położył kres praktykom władz niemieckich, za które jednak odpowiedzialność spada na rząd. Ponadto nota liczy na to, że poczynione zostaną wszelkie zarządzenia, ażeby międzysojusznicza komisja kontrolna mogła swe prace nadal wykonywać.

Odpowiedź niemiecka.

BERLIN, 17 (PAT). Na notę międzysojuszniczej komisji kontroli wojskowej z dnia 17 lutego r. b. rząd niemiecki wystosował dnia 15 b. m. notę z odpowiedzią, w której oświadcza, że policja bezpieczeństwa, wojskowo zorganizowana, została już rozwiązana. Nota stwierdza niezmienną wolę rządu trzymania się polityki wypełnienia zobowiązań. Rząd niemiecki czyni jeszcze kilka propozycyj porozumienia się w celu uczynienia zadość żądaniom komisji oraz wyraża nadzieję, że te jego ustępstwa czynione aż do granic możliwości przekonają o lojalności polityki Rzeszy niemieckiej.

O obostrzenie kontroli w Niemczech.

(Postanowienie Rady Ambasadorów).

PARYŻ, 17. Na ostatniem posiedzeniu Rady Ambasadorów omawiano sprawozdanie Międzysojuszniczej Komisji Kontrolującej w sprawie dzisiejszego rozbrojenia Niemiec. Rada Ambasadorów ustaliła ostateczny plan rozbrojenia niemieckiego, zarządzając zaprowadzenie stałej kontroli międzysojuszniczej nad niemiecką żeglugą napowietrzną.

Wiadomości telegraficzne.

(—) Izba lordów przyjęła w drugiem czytaniu ustawę, legalizującą traktat angielsko-irlandzki.

(—) Sultan Fuad został obwołany królem Egiptu.

Czwarta Loterja Państwowa.

Piąta klasa.

Dalsze wyniki ciągnienia w d. 16 b. m.

Główniejsze wygrane:

60,000 mk. na nr. 6494.

30,000 mk. na n-ry: 71146, 71888.

25,000 mk. na nr. 25778.

Po 20,000 mk. na n-ry: 14932, 16289, 62577, 85582, 88721.

Ciągnienie w dniu 17. b. m.

40,000 mkp. na nr. 58944.

30,000 mkp. na nr. 74820.

20,000 mkp. na n-ra: 5787, 7700, 7958, 12218, 47255, 67270, 70969.

Z giełdy warszawskiej.

WARSZAWA, 17. (AW). Na dzisiejszej giełdzie nastąpił znaczny spadek walut zagranicznych, a jto z powodu zwyżki marki polskiej na rynkach zagranicznych.

Notowano:	Dolary	4075.—
	Marki niem.	14.75
	Funty szterl.	17.700—
	Franki fr.	351—

Zebranie Zw. Kolejarzy Z. Z. P.

Dn. 12 b. m. odbyło się tłumne zebranie Koła Łódzkiego Zw. Kolejarzy Z. Z. P. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego zarządu kol. M. Haraszewskiego, wybrano do prezydjum kol. Haraszewskiego, Nowakowskiego, Czarkowskiego, Swiderskiego i Damela, poczem ustalono porządek dzienny, jak następuje:

1) sprawozdanie z działalności Związku Kolejarzy ZZP. od początku istnienia do dnia dzisiejszego i sprawa poprawy bytu.

2) taktyka ZZK. w stosunku do ZZP. referat kol. Nowakowskiego.

3) wyjaśnienie w sprawie ustawy emerytalnej.

4) wolne wnioski.

Sprawozdanie z działalności Związku ZZP. referował kol. Rutkiewicz (z Komisji Głównej w Warszawie), który zobrazował historję rozłamu w pierwotnym jednym Związku Zaw. Kol. w roku 1920 szczególnie po zjeździe lwowskim i powody, dla których część kolejarzy tak w Warszawie, jak i na linji wystąpiła z ZZK. Opowiedział historję powstania Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Poznańskiem i zreferował prace zarządu głównego około poprawy bytu pracowników kolejowych w chwili obecnej, — komunikując odpowiedzi MKZ. na wszystkie zgłoszone wnioski poprawy bytu.

W sprawie taktyki ZZK. w stosunku do ZZP. przemawiał kol. Nowakowski Piotr z Koluszek, który wyjaśnił wiele zarzutów stawianych przez Z.Z.K., szczególnie w sprawie umundurowania i pragmatyki służbowej.

W trzecim punkcie obrad delegat Rutkiewicz referował sprawę ustawy emerytalnej, wyjaśniwszy wiele spornych kwestyj i usiłowań Związku co do powiększenia praw emerytów.

Na poparcie usiłowań zarządu głównego na wniosek kol. Nowakowskiego, zebranie walne członków Zw. Kol. ZZP. uchwaliło następujące rezolucje:

Zebrani na walnem zgromadzeniu pracowników kol. węzła łódzkiego w dn. 12. 3. 1922 r. członkowie Związku Kol. ZZP. protestują przeciwko przewlekaniu do nieskończoności sprawy uregulowania poborów dla pracowników kolejowych, domagają się do czasu uregulowania poborów, wobec wzrostu cen na wszystkie artykuły, zwiększenia zapomóg do wysokości pobieranej pensji. Żądają jaknajrychlejszego uchwalenia pragmatyki służbowej, protestują przeciwko kasowaniu etatów tym pracownikom, którzy mieli je jeszcze za czasów zaborców, oraz przeciwko gwałceniu przepisów o 8-godzinnym dniu pracy. Domagają się równego bezpłatnego umundurowania dla wszystkich pracowników kolejowych. W szczególności ci pracownicy, którzy dostają ubranie ochronne, żądają wydania go w najkrótszym czasie.

Kol. Dworzniecki referował sprawę kasy zapomogowej na wypadek śmierci pracownika. Po dyskusji zebranie walne projekt ustawy przyjęło w formie opracowanej przez zarząd koła, z pewnemi poprawkami. Na tem zebranie zakończono.

Kronika ekonomiczna.

Importowa taryfa celna łotewska.

Komisje finansowo-budżetowa i handlowo-przemysłowa przy konstytuancie przyjęły w drugiem czytaniu projekt taryfy importowej. W naradach komisyj brali udział przedstawiciele 17 różnych organizacyj handlowych i przemysłowych związków i towarzystw.

Stawki obliczone są w złotych frankach netto za kilogram.

Taryfa oblicza się podług kursu, ogłaszanego co 6 miesięcy, przyczem kurs nie może przewyższać 100 proc. kursu giełdowego. Cło opłaca się pieniędzmi, będącemi w obiegu.

Maszyny i ich części, importowane na zasadzie ustawy z dn. 15 kwietnia 1921 r. nie podlegają opłacie celnej.

Do przedmiotów, których nie wolno sprowadzać należą: broń, karty do gry, przedmioty malowane farbą arszenikową, naczynia z podwójnem dnem, kupony loteryj zagranicznych i t. p.

Od opłaty celnej zwolnione są m. in. wszystkie maszyny i ich części, niezbędne dla sprawy odbudowy Łotwy, traktory, lokomobile, mleko skondensowane bez cukru, zboże, mąka z wyjątkiem pszennej, masło, nafta, smary, papa, ryby żywe i śnięte, maszyny do szycia, narzędzia optyczne, geodezyjne i astronomiczne, złoto, farba drukarska, szkła optyczne i in.

Komunikat.

W niedzielę, dnia 19-go marca r. b. o godzinie 12 i pół, zaraz po sumie, odbędzie się w lokalu przy kancelarji parafjalnej

OGÓLNE ROCZNE ZEBRANIE

Członków Chóru Sumowego przy kościele św. Kazimierza w Łodzi na Widzewie, na które Zarząd prosi wszystkich członków o punktualne przybycie.

Wydawca Zarząd Wojewódzki N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Pracy" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK.